

Sygn. akt III U 380/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2020r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Kowalewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Majewska-Wronowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 czerwca 2020r. w Suwałkach

sprawy **Z. Ż.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie wysokości kapitału początkowego

w związku z odwołaniem Z. Ż.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 20 marca 2019 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **zasądza od Z. Ż. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 380/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20.03.2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., powołując się na przepisy ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016r. poz. 887 ze zm.) ustalił Z. Ż. kapitał początkowy na dzień 01.01.1999r.

Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczania wskaźnika wysokości tej podstawy organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. 1980-1989. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru początkowego wyniósł 67,27%. Natomiast podstawa wymiaru kapitału początkowego wyniosła 821,29zł. Uwzględnieniu podlegało 14 lat 5 miesięcy 3 dni (173 miesiące) okresów składkowych. Kapitał początkowy ustalony na dzień 01.01.1999r. wyniósł 66.094,16zł.

Za okresy pracy od 10.08.1974r. do 31.05.1979r. organ rentowy przyjął wynagrodzenie minimalne, ponieważ na podstawie dokumentacji szczątkowej nie było możliwe ustalenie wynagrodzenia ze stawki godzinowej. Ponadto z

legitymacji ubezpieczeniowej nie uwzględnił kwoty 72.360zł, ponieważ została wykazana łącznie za dwa lata tj. 1978-1979.

W odwołaniu od tej decyzji Z. Ż. domagał się jej zmiany i uwzględnienia okresu zatrudnienia i faktycznie otrzymanego wynagrodzenia w wysokości wyższej niż wynagrodzenie minimalne, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego. Wskazał, iż organ przy obliczeniu kapitału początkowego za okres od 1980r. do 1989r. poczynił własne ustalenia, które okazały się oderwane od okoliczności faktycznych. Jego zdaniem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do ustalenia wysokości faktycznego wynagrodzenia, a nie przyjęcia minimalnego. Z wykonanych przez niego prostych wyliczeń arytmetycznych wynikało np. iż w 1987r. uzyskiwał miesięcznie następujące wynagrodzenie: 50.000zł płacy zasadniczej, 7.000 zł dodatku funkcyjnego (zgodnie z uchwałą nr 4 Rady Ministrów z dnia 12.01.1987 r. w sprawie najniższego wynagrodzenia w uspołecznionych zakładach pracy, która określiła najniższe wynagrodzenie w wysokości 7.000 zł), 700zł jako dodatek stażowy oraz premię uznaniową w wysokości do 2.100zł. Zatem mógł uzyskać wynagrodzenie w wysokości od 57.700 zł do 59.800 zł, co w skali roku daje od 692.400zł do 717.600zł. Organ natomiast uwzględnił jedynie kwotę w wysokości 293.062zł, która stanowi około 40% faktycznie uzyskiwanego wynagrodzenia.

Ponadto do obliczenia stosunku podstawy wymiaru składek oraz kwoty, o których mowa w art. 15 ust. 3 ustawy w 1980r. i 1989r. do przeciętnego wynagrodzenia za te lata przyjęto sumę przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za dany rok, odpowiednią do liczby miesięcy, w których podlegał ubezpieczeniu społecznego na podstawie przepisów prawa polskiego. Przy czym organ nie wskazał, jaki dokładnie okres ubezpieczenia uwzględnił, co nie pozwala mu na merytoryczne odniesienie się do tabeli stanowiącej podstawę obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ubezpieczonego. Dodatkowo wskazał, że ze świadectwa pracy sporządzonego przez Fabrykę (...) w B. wynika, iż w okresie od 10.08.1974r. do 31.05.1979r. zatrudniony był u pracodawcy w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku: tokarz, blacharz, a następnie zgrzewacz, uzyskując wynagrodzenie w wysokości 17,60 zł za godzinę w systemie akordowym. Jeżeli zatem był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, należy przyjąć 46 lub 42-godzinny tygodniowy czas pracy, zgodnie z obowiązującym w dacie świadczenia pracy art. 129 kp. Ponadto przy wniosku o ustalenie kapitału początkowego dołączył legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Fabrykę (...) w B., z której wynika kwota wynagrodzenia w wysokości 72.360zł za okres od 1978r. do 31.05.1979r. Natomiast organ nie uznał wysokości wynagrodzenia wskazanej w legitymacji ubezpieczeniowej, przyjmując za dany okres wynagrodzenie minimalne.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Podtrzymał podstawy skarżonej decyzji i dodatkowo wskazał, iż zgodnie z §21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11.10.2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz.U. nr 237 poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Natomiast Z. Ż. nie przedstawił dowodów na okoliczność faktycznie osiągniętych kwot wynagrodzeń z tytułu zatrudnienia w Fabryce (...) B. od 10.08.1974r. do 31.05.1979r., ponieważ złożył jedynie dokumentację osobową, której treść potwierdza stawkę godzinową wynagrodzenia zasadniczego, co wobec braku dowodów na okoliczność ilości przepracowanych godzin, nie pozwala na obliczenie kwot wynagrodzeń za poszczególne lata kalendarzowe. W legitymacji ubezpieczeniowej została podana kwota 72.360zł łącznych wynagrodzeń za rok 1978 i 1979. Organ rentowy tej kwoty nie przyjął, bowiem nie sposób jest dokonać jej podziału na konkretne kwoty, na poszczególne lata kalendarzowe. Dodatkowo wyjaśnił, że wnioskodawca w 1980r. pozostawał w ubezpieczeniu przez 10 miesięcy kalendarzowych, dlatego do obliczenia wskaźnika przyjęto kwotę uzyskanych w tym okresie wynagrodzeń i sumę kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z 10 miesięcy i obliczono stosunek tych kwot tj. 43.476zł : 60400zł = 71,98%. Podobna sytuacja zaistniała w 1989r., w którym wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu przez okres 4 miesięcy

i uzyskane wynagrodzenia porównano do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z 4 miesięcy tj. 329.820zł: 827.032zł = 39,88%.

Sąd ustalił, co następuje:

Z. Ż. (ur. (...)) w dniu 30.01.2019r. wystąpił z wnioskiem o ustalenie kapitału początkowego.

Odwołujący w okresie od 10.08.1974r. do 31.05.1979r. był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w Fabryce (...) w B. na stanowiskach: tokarza, tokarza spawacza, blacharza – szlifierza, zgrzewacza i operatora zgrzewania. Z tego okresu posiadał świadectwo pracy – zaświadczenie z 10.01.2019r. Nie przedłożył zaświadczenia o wynagrodzeniu. Sąd uzyskał akta osobowe z tego okresu. Nie zachowała się dokumentacja płacowa, ponieważ archaizowana jest dopiero od 1980r.

Świadek S. M. pracował z odwołującym w F. w B. w okresie od 25.08.1975r. do 31.03.1979r. Obaj pracowali na tym samym wydziale zajmującym się produkcją elementów karoserii do samochodów osobowych marki S.. Świadek zajmował stanowisko operatora zgrzewania. Świadek pracował w systemie akordowym i otrzymywał przez cały okres zatrudnienia jedną stawkę – 4,50zł za wykonanie jednej kłapy bagażnika. Odwołujący był również wynagradzany w systemie akordowym i za wykonanie jednej maski przedniej otrzymywał 6,50zł. Świadek wskazywał, że w trakcie jego zatrudnienia wynagrodzenie pracowników zakładu stanowiło trzykrotność średniej pensji krajowej. Praca w godzinach nadliczbowych była normą i średnio w miesiącu pracował po 200, a nawet 220 godzin.

Na okoliczność wysokości osiąganego w spornym okresie wynagrodzenie, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu finansów i rachunkowości, która wskazała, iż z akt osobowych wynika stawka osobistego zaszeregowania jednak nie można ustalić wynagrodzenia akordowego. Nie ma dowodów, które potwierdzałyby wysokość otrzymywanych przez odwołującego premii, ilość przepracowanych godzin nocnych, godzin nadliczbowych czy pracy w warunkach szkodliwych. Biegła obliczyła wysokość wynagrodzenia w spornym okresie jako iloczyn stawki zaszeregowania wynikającej z angażu z akt osobowych i nominalnego czasu pracy. Odnośnie okresu pracy w Spółdzielni Usług Rolniczych w W. od 24.03.1980r. do 30.04.1989r. to wynagrodzenie zostało ustalone na podstawie list płac. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z 10 lat kalendarzowych (1979-1988) wyniósł 68,14%, a kapitał początkowy 66.510,07 zł.

Strony nie zgłaszały zastrzeżeń do opinii biegłej sądowej.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 173 ust. 1 i 3 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 53 ze zm.) dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31.12.1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy. Natomiast w myśl art. 174 ust. 1 ustawy kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy zasadnie organ rentowy przejął minimalne wynagrodzenie za okres pracy w Fabryce (...) w B. w okresie od 10.08.1974r. do 31.05.1979r., pominął kwotę 72.360zł wykazaną w legitymacji ubezpieczeniowej za lata 1978-1979 oraz czy podstawa wymiaru za okres pracy w Spółdzielni (...)w W. od 24.03.1980r. do 30.04.1989r. była prawidłowa.

Rozstrzygając o powyższych kwestiach Sąd bazował na tej samej dokumentacji, co organ rentowy, gdyż odwołujący nie przedłożył żadnych nowych dokumentów na poparcie swoich twierdzeń. Jedynym uzupełnieniem w tym zakresie były zeznania świadka S. M., które same w sobie nie mogły stanowić podstawy do ustaleń wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy za okres pracy w Fabryce (...) w B. przy braku innych dowodów w tym zakresie. Należy zaznaczyć, że Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności zeznań tego świadka natomiast ocena ich merytorycznego znaczenia przy rozstrzyganiu w sprawie, była negatywna.

Odnosnie podstawy wymiaru za okres zatrudnienia odwołującego w (...)w W., to organ rentowy bazował w tym zakresie na dokumentacji przedłożonej przez odwołującego wraz z wnioskiem o ustalenie kapitału początkowego. Wysokość wynagrodzeń została ustalona na podstawie dokumentacji osobowej oraz płacowej i w tym zakresie Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania tych wyliczeń pod względem matematycznym jak i prawnym. Sam odwołujący nie kwestionował opinii biegłej sądowej, która wyliczenia te potwierdziła, jako prawidłowe.

Odnosnie drugiego ze spornych okresów to nie jest możliwe ustalenie wysokości zarobków rzeczywiście uzyskanych przez wnioskodawcę w okresie pracy w F. (...), ponieważ nie zachowała się jakakolwiek dokumentacja płacowa dotycząca z tego okresu. W szczególności nie była ona przechowywana przez następcę prawnego pracodawcy. Ponadto przesłuchany w sprawie świadek nie był w stanie podać konkretnych kwot wypłaconego wnioskodawcy z tytułu wynagrodzenia.

Należy mieć na uwadze, że nie można ustalać wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia, stanowiącego podstawę do wyliczenia składek na ubezpieczenia społeczne w sposób hipotetyczny, czy w oparciu o twierdzenia samego zainteresowanego, czy też w oparciu o wynagrodzenie innej osoby. Wysokość świadczeń z ubezpieczeń społecznych zależna jest od wysokości ustalonej podstawy wymiaru świadczenia i pozostaje w związku z wysokością uzyskiwanych niegdyś dochodów, dlatego do jego wyliczenia nieodzownym jest ustalenie rzeczywistych, a nie hipotetycznych zarobków, jako decydujących o rozmiarze opłacanej składki na ubezpieczenie społeczne. Odwołujący nie był w stanie podać ścisłych, niebudzących żadnych wątpliwości dowodów dotyczących nie tylko wysokości wynagrodzenia zasadniczego ale również innych składników. Podstawą do czynienia ustaleń w tym zakresie nie mogą być zeznania świadka. Po pierwsze, ich czas pracy w akordzie nie był identyczny i wynikał z różnych czynników – rzeczywistego czasu pracy, absencji, wydajności etc. Poza tym obok składników wynagrodzenia zależnych od wydajności (akordu), globalne wynagrodzenie składało się też z innych składników, takich jak premia i dodatek za staż pracy. W istocie też, nie ma dowodów, że wnioskodawca podlegał zaszeregowaniu w tej samej kategorii co świadek. Podkreślić należy, że świadek też był szeregowym pracownikiem i nie posiadała fachowej wiedzy ma temat kształtowania wynagrodzeń innych pracowników w zakładzie pracy.

Biegła sądowa uwzględniła te wszystkie okoliczności i potwierdziła, że nie jest możliwe ustalenie wysokości wynagrodzenia odwołującego w tym okresie w sposób przez niego forsowany. To, że biegła dokonała symulacyjnego wyliczenia podstawy wymiar składek w spornym okresie stanowiło odpowiedź na żądanie strony odwołującej. Biegła bowiem zaznaczyła, że wyliczenie to ma charakter hipotetyczny, gdyż stanowiło iloczyn stawki zaszeregowaniami i nominalnego czasu pracy. Nie oznacza to jednak, że odwołujący rzeczywiście przepracował taki a nie inny okres. Samo twierdzenie, że w spornym okresie miały miejsce nadgodziny, a były one wręcz standardem, nie zostało w sprawie wykazane. Zarobki za poszczególne miesiące i lata kalendarzowe muszą być wykazane w sposób niebudzący wątpliwości, w ściśle określonej kwotowo wysokości i odprowadzonych od nich składek na ubezpieczenie społeczne, albowiem rzeczą sądu w sprawach o wysokość kapitału początkowego jest dokładne ustalenie wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez odwołującego w danym okresie, a tego w przedmiotowej sprawie nie udało się ustalić. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzeń w sposób przybliżony lub prawdopodobny.

Wyliczenia biegłej sądowej pod względem matematycznym nie budziły zastrzeżeń sądu i podzielone zostały w całej rozciągłości. Również jej konkluzje dotyczące braku podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia w spornym okresie, zostały przez Sąd uwzględnione w całości. Natomiast wysokość obliczonego przez nią kapitału początkowego nie została potwierdzana konkretnymi dokumentami i jest jedynie hipotetycznym wyliczeniem w oparciu o założenie co do czasu pracy. Podobnie należy ocenić stanowisko odwołującego donoszące o pominięciu przez organ rentowy wynagrodzenie wpisanego w legitymacji ubezpieczeniowej za lata 1978-1979. W tym zakresie odwołujący nie wyjaśnił przyczyn takiego wpisu, a w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie jest możliwe rozgraniczenie jaka kwota została wypłacona w poszczególnych latach.

Mając powyższe na uwadze należy uznać, że zasadnie organ rentowy w zaskarżonej decyzji, nie mając dowodów na podstawie, których można by było ustalić dokładnie wysokość uzyskiwanego przez wnioskodawcę w spornym

czasie wynagrodzenia, przyjął do wyliczenia wysokości świadczenia najniższe wynagrodzenie w czasie, którego dotyczy żądanie. Oznacza to, że stanowisko zajęte przez organ rentowy w spornej kwestii jest prawidłowe, gdyż odpowiada powołanym wyżej przepisom prawa i jednolitej w orzecznictwie ich wykładni.

Z tego względu, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc odwołanie podlegało oddaleniu (pkt 1).

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 §1 i §1¹ kpc w zw. z §9 ust. 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 265 ze zm.).

mt